

sze pomieszczenie, niż w dawnych ciemnych murach obok kościoła św. Mikołaja.

Oddanie gmachu sejmowego na użytek Uniwersytetu odbyło się w sposób uroczysty.

Przemawiał dawny jego gospodarz, były marszałek Galicji, Niezabitowski i nowy rektor uniwersytetu lwowskiego podkreślając kulturalne znaczenie tej kresowej ulicówki, zyskującej w ten sposób podstawę do dalszego rozwoju.

## W raszyńską rocznicę.

Obchód rocznic tryumfów oręża to nie tylko akt pietyzmu dla tych, którzy życie swe nieśli w ofierze dla świętej sprawy, ale i zachęta dla obecnego pokolenia, by wstępowało w ślady swych dziadów i ojców.

Młoda armia polska, która tak chlubnie zapisała się na kartach dziejów ostatniej wojny, ma dość sposobności do urządzania tego rodzaju obchodów, przypominających niedawne czasy i tryumfy polskiego oręża, na które patrzyliśmy własnymi oczyma. Nie zapomniano przecież i o dawnych czasach, tak przypominających obecne, kiedy to żołnierz polski krwią swą serdeczną znaczył ślady swego pochodu po całym obszarze Europy. Wówczas stawał w obronie Ojczyzny, chylącej się do upadku, dziś wysiłki jego przywróciły ją do nowego życia.

Jedną z takich chlubnych kart w dziejach polskiego oręża była bitwa pod Raszynem, w której dzielne nasze zastępy pobiły na głowę Austriaków, zostających pod rozkazami arcyksięcia Ferdynanda.

Książę Józef Poniatowski, zwycięzca z pod Raszyna, to dla żołnierza polskiego do dziś ideał i wzór godny naśladowania.

Zwycięstwo pod Raszynem zwłaszcza u nas w byłym zaborze austriackim nie było nigdy należycie docenione, ale niema się i czemu dziwić. Austriacka armia poniosła wówczas sromotną klęskę, historia, zostająca stale na usługach polityki, miała w ten sposób ratować jej honor.

Dziś jednak nie już nie stoi na przeszkodzie, aby bohaterom z pod Raszyna oddać hołd zasłużony, czemu dając wyraz, urządzono na polach Raszyna uroczysty obchód raszyńskiej rocznicy ówczesnym bohaterom na chwałę, ich potomkom na zachętę.

Uroczystość, w której nieobecnego podówczas

w Warszawie Naczelnika Państwa i Wódza zastępował minister jenerał Leśniewski wypadła wspólnie.

skich. Głównym mówcą-referentem tego wiecu był X. Brzuska, członek Rady Narodowej z Cieszyna. Przebieg wiecu był nad wyraz poważny, wpłynął też potężnie na umysły wiecujących, którzy ślubo-



Kurs szyja i robót koronkarskich w Gzelanicy: Uczennice kursu. (Do artykułu na str. 7.)

## Wiec śląski w Oświęcimiu.

Staraniem obywatelstwa Oświęcimia i górników z kopalni Brzeszcze odbył się 25. kwietnia b. r. na rynku oświęcimskim przy współudziale gmin okolicznych wiec śląski. Udział tłumny w nim wzięli: górnicy, mieszczenie, lud wiejski, nadto uchodźcy śląscy, przebywający obecnie w barakach oświęcim-

wali bronić sprawy śląskiej wytrwale za każdą cenę ponoszonych ofiar.

W niniejszym numerze podajemy zdjęcie z wiecu w chwili kiedy na trybunę wstąpił X. Brzuska, aby wygłosić referat o położeniu naszej sprawy na Śląsku Cieszyńskim.



Pierwszy Zjazd chrześcijańskich majstrów szewskich w Krakowie. Uczestniczący przed Uniwersytetem Jagiellońskim. Na pierwszym planie: Poseł Jan Rudnicki, Romuald Niemczyński przewodniczący Zjazdu, Tadeusz Paprocki starszy cechu z Radomia, Stanisław Tasiecki starszy cechu z Krakowa, Poseł Tadeusz Dymowski T. Moroz kom. sarz rządowy z Tarnopola, Józef Orel sekret. Zjazdu, M. Szmaja starszy cechu z Poznania, Dr Julian Skulski prezes Związku pol. organ, Poseł Tadeusz Tabaczyński, P. Gawlikowski z Warszawy, Marya Skulska, Stanisław Kiczak prezes Organizacji nar. im. Kilińskiego, Jan Surówka referent oświatowy, P. Tulej starszy cechu z Przemyśla.